

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI
I PRAW CZŁOWIEKA
(NR 135)
z dnia 12 kwietnia 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 135)

12 kwietnia 2018 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wnioski oraz poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 2389 i 2441).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Darkowski** dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maciej Mitera** członek Krajowej Rady Sądownictwa oraz **Arkadiusz Tomczak** członek zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Daniel Kędzierski**, **Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Panie dyrektorze, proszę zająć miejsce. Proszę bardzo, będę wdzięczny, jak panowie się przesuną troszeczkę, żeby zrobić tam panu dyrektorowi miejsce. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie wniosków o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 2389 i 2441).

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zaproponowany porządek obrad.

Proszę bardzo, pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek formalny, aby ograniczyć czas dyskusji do 1 minuty. Poprawki były już wielokrotnie omawiane, większość argumentów znamy, a więc nie ma tutaj potrzeby większej dyskusji na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, wniosek formalny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, nie sposób zgodzić się z tym, co przed chwilą powiedział pan poseł. Jeszcze chce ograniczyć debatę. Poprawki widzimy w tym momencie po raz pierwszy. Przecież państwo złożyli te poprawki podczas czytania. Dopiero pierwszy raz ją widzimy, więc absolutnie pan poseł mija się z prawdą. Zatem nie pozostaje mi nic innego wobec tego głosu, tylko zgłosić wniosek o przerwę, abyśmy mogli zapoznać się z tymi poprawkami i po zapoznaniu się z nimi procedować dalej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, poddaję pod głosowanie wniosek o skrócenie wystąpień do 1 minuty.

Kto z pań i panów posłów jest za skróceniem wystąpień do 1 minuty? 16 głosów za. Kto jest przeciw? 9 głosów przeciw. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek ograniczający wystąpienia do 1 minuty.

Uwzględniając wniosek zgłoszony przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz (.N), proponuję 5 minut przerwy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale zarządza pan 5 minut przerwy czy proponuje?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zarządzam. Tak proszę to rozumieć.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka po krótkiej przerwie. Bardzo państwa proszę o wyciszenie rozmów.

Bardzo serdecznie pragnę powitać przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, w szczególności pana Tomasza Darkowskiego dyrektora Departamentu Legislacyjnego. Witam pana Wojciecha Ulitkę zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego w MS. Witam pana sędziego doktora Macieja Miterę członka Krajowej Rady Sądownictwa. Witam pana sędziego Arkadiusza Tomczaka członka Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. Witam panie i panów posłów, mecenasów z Biura Legislacyjnego, sekretarzy Komisji.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku dziennego. W pierwszej kolejności przystąpimy do rozpatrzenia wniosków o odrzucenie projektu ustawy. Wnioski takie złożyły Klub Poselski Nowoczesna i Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka. Zwięźle uzasadnienie wniosku.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, nie będę przytaczał ponownie całej argumentacji. W naszej ocenie nie zaszły żadne zmiany dotyczące istoty tego projektu. W całości nadaje się on do sejmowej niszczarki. Absolutnie nie zawiera żadnych elementów, które reformowałyby wymiar sprawiedliwości. Jest tylko przykładem takiej przepychanki pomiędzy grupą, która chce dać więcej kompetencji prezydentowi i grupą, która chce to zostawić w Ministerstwie Sprawiedliwości. Nawet państwa poprawki pokazują, że od samego początku nie mieliście pomysłu na tę ustawę. Dlatego ta ustawa powinna zostać odrzucona i taki wniosek składam w imieniu klubu PO. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, przedstawiciel Klubu Poselskiego Nowoczesna. Minuta na uzasadnienie wniosku. On już przed chwilą był szeroko uzasadniany na posiedzeniu plenarnym. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, wniosek o odrzucenie jest jak najbardziej zasadny z tego względu, że jest to po prostu niebezpieczny projekt. Bawicie się w ciuciubabkę z Komisją Europejską. Zmiany, które proponujecie, są absolutnie pozorne. Są po prostu mydleniem oczu naszym europejskim partnerom. Widząc w tym momencie także po poprawkach, że one w dalszym ciągu absolutnie niczego nie zmieniają, w żaden sposób nie ulepszają tego projektu, wnosimy zatem o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów wniosków jest za odrzuceniem projektu?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Posłów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam. Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem wniosku? 9 głosów za. Kto jest przeciw? 15 głosów przeciw. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chyba państwo odrzucili wniosek o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Brak głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że wnioski o odrzucenie projektu ustawy nie uzyskały wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pierwszej, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Proszę, pan poseł Daniel Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Szanowni państwo, poprawka polegająca na skreśleniu pkt 5 w art. 1 pozostawia obecne brzmienie art. 106i ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wskazujące na ministra sprawiedliwości jako właściwego w sprawach mianowania asesorów sądowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka wraca do tego pierwotnego zapisu, który niegdyś został przyjęty w ustawie. Jest jasność. Państwo wypowiedzą się w głosowaniu. Przystępujemy do głosowania. Proszę?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, żebyśmy się mogli wypowiedzieć w głosowaniu...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pytanie do poprawki?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Mamy pytanie do wnioskodawców tej poprawki. Jak mamy zagłosować, jak nie znamy motywacji?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo. Minuta na zadanie pytania.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Właśnie tak. W związku z tym mam pytanie do wnioskodawców tej poprawki. Co jest motywacją tej poprawki?

W dniu wczorajszym zgłaszali państwo propozycję, by kwestie dotyczące asesorów w tym przepisie przekazać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Dzisiaj wracacie do zapisu dotyczącego ministra sprawiedliwości. W związku z tym mam pytanie. Co jest motywacją? Dlaczego odstąpiliście od poprawek zgłaszanych w dniu wczorajszym? Czy aby nie to, że nie mieli państwo przygotowanego właściwego projektu i okazało się, że napisany na kolanie projekt nie wypełnia wszystkich reguł, które powinny zaistnieć, by ta poprawka właściwie zafunkcjonowała? Czy lepiej było jak, czyli wrócić do przepisu dotyczącego ministra sprawiedliwości, a nie dopracować rozwiązanie z prezydentem? A może to z prezydentem było źle? No, chcielibyśmy znać tę zmienność państwa decyzji i uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Chciałbym poznać ostateczne zdanie, bo od wczoraj następuje taka zonglerka. Czy państwo w Senacie będą chcieli wrócić do własnej koncepcji, czy też nie? Bardzo bym prosił o ostateczną decyzję z państwa strony, bo tak naprawdę mamy do czynienia z dosyć niepoważnym traktowaniem Wysokiej Izby. Wczoraj, gdy spytaliśmy, dlaczego zmieniacie pierwotną wersję, zapewnialiście, że to jest najlepsza wersja z możliwych i tylko Prezydent Rzeczypospolitej powinien tych asesorów powoływać. Dzisiaj państwo to zmieniają, więc gdybym mógł prosić o motywy tych zmian, to będę wdzięczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Padło pytanie: Co zrobi z tym Senat? Trudno je traktować poważnie i trudno wypowiedzieć się posłowi za Senat. Zobaczymy, co zrobi.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie pytałam o Senat. Pytałam o motywację posłów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale nie odpowiadam. Odnoszę się do tego, co przed chwilą usłyszałem.
Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Rzeczywiście, panie przewodniczący, w tym momencie jako kluczowe pytanie pozostaje pytanie o merytoryczne argumenty, bo powrót do sytuacji, w której to osoby, które będą sprawowały wymiar sprawiedliwości, składają ślubowanie nie przed prezydentem, tylko czynnym politykiem partii rządzącej, budzi wątpliwości konstytucyjne. Państwo do tego wracają.

Jakie są motywy? Czy to nie jest przypadkiem państwa przyznanie się do winy, że po prostu nie ogarnęliście merytorycznie tej poprawki, że przedstawiliście nam wczoraj napisany na kolanie w Ministerstwie Sprawiedliwości bubel prawny? A może to jest efekt jakiejś walki o władzę między prezydentem a ministrem sprawiedliwości? Na koniec dnia i tak decyzję podejmie Jarosław Kaczyński. Mamy tego świadomość, ale proszę w takim wypadku powiedzieć wprost. Jaki jest argument merytoryczny? A może jest to po prostu argument czysto polityczny czy po prostu państwa przyznanie się do winy, że mamy do czynienia z niszczeniem standardów tworzenia prawa?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. W zasadzie to nie usłyszałem głosów odnoszących się wprost do poprawki, natomiast głosy pytające o motywację powrotu do tego, co było w ustawie. Akurat myślę, że bardziej zasadnym jest odnoszenie się do treści poprawki niż do motywacji. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej, zgłoszonej przez KP PiS? 15 głosów za. Kto jest przeciw? 10 głosów przeciw. Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga, nadająca nowe brzmienie art. 3, zgłoszona przez KP PiS. Proszę bardzo, pan poseł Daniel Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Szanowni państwo, w tej poprawce proponujemy wprowadzenie 30-dniowego terminu na przedstawienie opinii Krajowej Rady Sądownictwa w przypadku wystąpienia przez prezydenta o taką opinię „przed wyrażeniem zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego Sądu Najwyższego”.

Postulujemy również wprowadzenie wyrażenia przez prezydenta zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego SN „od dnia otrzymania oświadczenia i zaświadczenia oraz opinii, o których mowa w § 1 i 2” tej ustawy. „Niewyrażenie zgody w terminie, o którym mowa w zdaniu pierwszym”, będzie „równoznaczne z przejściem sędziego w stan spoczynku z dniem ukończenia 65. roku życia”.

Postulujemy również wprowadzenie w ustawie o Sądzie Najwyższym przepisu, że w przypadku ponownego, drugiego złożenia – przez sędziego SN, który otrzymał już poprzednio zgodę na zajmowanie stanowiska po ukończeniu 65. roku życia – oświadczenia o zajmowaniu stanowiska sędziego, do wyrażenia zgody przez prezydenta w tej kwestii będzie miał zastosowanie § 3 w art. 37. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie mecenas. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić się do wnioskodawcy poprawki i do Wysokiej Komisji z prośbą o akceptację dwóch drobnych korekt redakcyjnych. Pierwsza dotyczy zmiany pierwszej w art. 3. Chodzi o „Prezydenta”. Proponowalibyśmy dodać „Rzeczypospolitej Polskiej”. W zmianie trzeciej nie „przepisy”, a „przepis § 3”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu mecenasowi. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ten przepis budzi moje wątpliwości co do zgodności z konstytucją. Mamy w polskiej konstytucji wskazany organ, który wybiera osoby, które mają pełnić stanowisko, mogą pełnić funkcję sędziego i to jest KRS. Tutaj ona jest sprowadzona tylko do podmiotu, wobec którego prezydent może wystąpić o opinię. To jest ominięcie funkcji konstytucyjnego organu państwa, jakim jest KRS. To ona powinna wybierać sędziów.

Model, który państwo przedstawiają, sprawia, że czynny polityk, prezydent Andrzej Duda, będzie decydował o tym, kto może być sędzią SN, a kto nie. Sąd Najwyższy pełni bardzo ważną funkcję w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości. Decyduje m.in. o ważności wyborów. To jest element mechanizmu, który doprowadzi do czystki w SN – do czystki, dzięki której usuniecie około 40% składu sędziowskiego SN.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się kończy. Muszę sprostować. Poprawka wcale nie dotyczy wyboru sędziów, a wyrażania zgody na dalsze zajmowanie stanowiska. Proszę nie wprowadzać w błąd.

Proszę, minutę. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Mam pytanie dotyczące art. 3, tego § 1. Jeżeli państwo zająć do § 5a w art. 27, to tam jest napisane, że w przypadku, gdy KRS nie wyrazi swojej opinii w ciągu wyznaczonego terminu, to minister sprawiedliwości... Brak tej opinii nie stoi na przeszkodzie w odwołaniu prezesa lub wiceprezesa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież to dotyczy zupełnie czego innego.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Proszę poczekać. Mam w związku z tym pytanie. Proszę poczekać – dokończę.

Umieścili państwo zdanie w tym artykule, które przewiduje skutek niewydania przez KRS opinii w określonym terminie. Jeżeli teraz przejdziemy do tego przepisu, który omawiamy, to też jest termin 30-dniowy od dnia wystąpienia prezydenta o przedstawienie opinii, ale nie ma skutku, jak w tym przypadku ministra sprawiedliwości, jeżeli KRS nie wyda decyzji w terminie 30 dni. Co wtedy? O to mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców. Dlaczego w jednym przypadku państwo o to zadbało, a w drugim przypadku, gdzie prezydent wystąpił już o opinię i chce ją uzyskać... To co w sytuacji, jeżeli KRS tej opinii nie wyda? Jest różnorodność rozwiązania w jednym i w drugim przypadku, a nie można traktować rozbieżnie, odmiennie podobnych sytuacji. Stąd, panie przewodniczący, odwołanie do wcześniejszego przepisu, by uzasadnić to w obecnym przepisie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przede wszystkim pan prezydent może się zwrócić o taką opinię i nie musi. Opinia nie jest dla prezydenta wiążąca. Z tego przepisu...

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale minister też może się zwrócić i nie musi, a opinia nie jest wiążąca.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, w tym wypadku mówimy o uprawnieniu prezydenta i o możliwości zasięgnięcia opinii KRS przed podjęciem przez pana prezydenta decyzji o wyrażeniu zgody na dalsze zajmowanie stanowiska.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale tego nie neguję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tyle i aż tyle. Na tym się skoncentrujemy, a nie na innych rzeczach. Pani mówi o sprawach, które nie są przedmiotem tej poprawki. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale nie neguję uprawnień prezydenta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Świącicki.

Poseł Marcin Świącicki (PO):

Mam pytanie, panie przewodniczący. Tutaj nie ma podanego żadnego warunku, że prezydent musi to jakoś uzasadnić albo nie ma jakichś kryteriów, którymi ma się prezydent w tym momencie kierować. Czy to oznacza, że prezydent może przedłużać pracę sędziom SN wtedy, jak np. wydają wyroki zgodne z jego oczekiwaniami, jak wydają wyroki pozytywne dla jego kolegów partyjnych, jak wydają wyroki, które mu się podobają, a jednocześnie może odrzucać wnioski tych sędziów, którzy wydali wyroki jakby przeciwko tej sile politycznej, która wyniosła prezydenta? Czy to oznacza, że wtedy prezydent, działając w taki sposób, będzie działał w pełni lege artis i upoważniamy go do takiego działania, nie określając żadnych kryteriów, nie dając konieczności uzasadnienia decyzji prezydenta? Czy to oznacza, że dajemy takie prawo prezydentowi, by tak działać?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki drugiej? 15 głosów za. Kto jest przeciw? 9 głosów przeciw. Kto się wstrzymał od głosu? 2 osoby.

Stwierdzam, że poprawka druga została przyjęta.

Pozostaje kwestia sprawozdawcy. Proponuję, aby sprawozdawcą w dalszym ciągu był pan poseł Bartłomiej Wróblewski. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja akceptuje kandydaturę. Sprzeciwu nie słyszę.

Pan poseł Bartłomiej Wróblewski będzie sprawozdawcą Komisji na forum plenarnym.

Poseł Borys Budka (PO):

Czy to, panie przewodniczący, będzie już na tym wieczornym głosowaniu, czy to będzie jutro?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tego nie wiem, bo to nie jest w moich kompetencjach. Tego to nie wiem.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję za udział w posiedzeniu.